

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 100–101

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 100

100

1703

Kwitacja działu spadku, wykonanie ugody. Krzysztof Klakura w obecności syna Jęna Klakurki kwituje małżonków Wawrzyńca Frankowica i Magdalenę z 17 zł zapłaconych zgodnie z ugodą, która zakończyła postępowanie sądowe wytoczone przez niego tytułem spadku do ogrodu Oszcządłowskiego. (1703)

Kwituje Krzysztof Klakura Wawrzyńca Frankowica i małżonkę jego.

Przed sądem niniejszym landwójtowskim ławniczym myślinickim i aktami stanąwszy osobą swoją uczciwy Krzysztof Klakura, mieszczanin myślinicki, z przytomnością Jęna Klakurki, syna swego, zdrów na ciele i umyśle, dobrowolnie wyznał jest i wyznawa. Iż on po dekrete sądów landwójtowskich myślinickich i burgrabskim o ogród nazwany Oszcządłowski, do którego się iure successionis ciągnął ferowanych, ukróciwszy w komplancją i ugodę o pomieniony ogród [s. 101] z uczciwymi Wawrzyńcem Frankowicem, tegoż ogroda jemu ustępuje i za bliskość a dziedzictwo, które jemu do tego ogroda służyło, złotych siedmnastą ukontentowany będąc, toż swoje dziedzictwo tak samemu Wawrzyńcowi Frankowicowi z Magdaleną primi voti, małżonką jego, jako i wszelkim sukcesorom wzdaje, daje, daruje i zupełnie rezygnuje, z ukontentowania za bliskość swoją i dziedzictwo Frankowiców, małżonków, kwituje i onych z sukcesorami ich wiecznymi czasy wolnych czyni, zostawując bliskość pomieniony Klakura na działki swoje, jeżeliby ten ogród z rąk niniejszych Frankowiców albo sukcesorów ich, w obcą wychodził posesyją.